

Następca tronu Jemenu u min. Rapackiego



Wystawa poświęcona bohaterom obrońcom Poczty Gdańskiej

19 bm. otwarta została w Gdańsku wystawa poświęcona bohaterom obrońcom Poczty Polskiej w Gdańsku.

Wystawa ta zawiera bogaty zbiór archiwalnych zdjęć i dokumentów poświęconych bohaterom obrony w dniu 1 września 1939 r. Poczty Polskiej w Gdańsku przez jej pracowników.

Rocznica bohaterskiej obrony Poczty Polskiej w Gdańsku przed hitlerowcami jest szczególnie uroczysta, obchodzona przez wiele tysięcy rzeszy naszej służby pocztowej. Projektowane jest użycie tej rocznicy do powszechnie obchodzonego w kraju „DZIEŃ POCZTY”.



Po ostatnim konflikcie hiszpańsko-marokańskim i krwawych walkach w rejonie Ifni, Franco zlikwidował swoją przybraną gwardię złożoną wyłącznie z Marokańczyków. Gwardia ta została następną przez specjalne jednostki hiszpańskie.

W czasie wojny domowej Franco swoje pierwsze sukcesy zawdzięczał przede wszystkim oddziałom marokańskim i po zwycięstwie, w dowód uznania, powierzył im swoją osobistą ochronę.

Nową planetę odkryli astronomowie chińscy

Astronomowie obserwatorium w Nankinie odkryli nową niewielką planetę. Planeta, która według doniesień pras chińskiej nazwana została poetycznie „Purpurową górą nr 6”, krąży wokół słońca i jest szóstą z rzędu małą planetą, wykrytą od 1955 r. przez obserwatorium w Nankinie.

Uwaga, totkowicze!

PP „Totalizator Sportowy” zawiadamia, że na dzień 22 bm. przyjmowane są jedynie zakłady „Toto-Lotka”. Totalizator piłkarski w niedzielę ma zasłużony odpoczynek. Losowanie najbliższych zakładów „Lotka” odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Warszawie o godzinie 12 podczas meczu hokeja na lodzie.

Dziennik Bałtycki

ROK XIII, NR 302 (4198)

Piątek, 20 grudnia 1957 r.

Cena 50 gr

Nasz korespondent telefonuje z Paryża

Dwaj niewidzialni partnerzy: sputnik i opinia publiczna nawarzyli piwa Atlantyd

• Cicha modlitwa i słup o dwóch kolorach • Dajcie wyrzutnie, ale... komu innemu • Macmillan zrezygnował • Groźba istnieje...

Konferencja NATO zakończyła się oficjalnie 19 bm. o godzinie 13 min. 55.

Na prośbę prezydenta Eisenhowera, 15 szefów rządów i 45 ministrów odmówiło trzyminutową cichą modlitwę o pokój. Komunikat końcowy przypomina słup, mawiany w dwóch kolorach: z jednej strony pokój — z drugiej wojna.

Sesja atlantycka nie miała takiego przebiegu, jak przewidzieli eksperci amerykańscy.

Aby wymusić na Europie zgodę na formułę „wojny za pociągami guzikami”, Amerykanie musieli zakończyć konferencję kompromisem, który w rezultacie okazał się bardziej korzystny dla europejskich sojuszników niż dla strategów z Pentagonu.

Trzeba poza tym podkreślić — że wspólne zobowiązanie 15 państw w sprawie wyrzutni rakietowych i magazynów broni atomowej ma na razie charakter raczej formalny. Nie należy bowiem zapominać, że za zgodą na regulację na drodze dwustronnych układów. Zarówno Francuzi jak i Niemcy, Belgowie czy Szwajcarzy wyrażają w zasadzie zgodę na zainstalowanie wyrzutni rakietowych... ale gdzie indziej, a broń Boże nie u siebie.

Poza tym poszczególne państwa różnie interpretują punkt wspólny deklaracji dotyczącej projektu konferencji w sprawie rozbrojenia. FRANCUZI i ANGELICY uważają, że powinna to być konferencja czterech mocarstw, i że powinna ją poprzedzić seria rozmów z Związkiem Radzieckim. NIEMCY pragnęliby sami podjąć inicjatywę rozmów z Moskwą. DUNCZYCY i NORWEGOWIE należą na rozpatrzenie polskiego planu utworzenia bezatomowej strefy w Europie, mimo, że spotkali się on z chłodnym przyjęciem ze strony Amerykanów. AMERYKANIE natomiast chcieli, aby wszelkie rokowania ze Związkiem Radzieckim odbywały się w ramach ONZ.

A więc w kwestii rozmów między Wschodem a Zachodem istnieje różnica zdań wśród Atlantydów.

Jeżeli sesja NATO nie pociągnęła się całkowicie po myśli Amerykanów to dlatego, że w konferencji paryskiej brali udział dwaj niewidzialni partnerzy: SPUTNIK i EUROPEJSKA OPINIA PUBLICZNA. To właśnie głos opinii publicznej przemówił przez usta premiera Danila, gdy stwierdził on, że „nikt nie może nas zmusić, abyśmy przecho wywali w naszych krajach broń atomową”.

Belgowie, Norwiegowie i Holendrzy nie powiedzieli tego tak wyraźnie i niedwuznacznie, ale i z ich wystąpienia przebiegała niechęć do amerykańskich planów wojskowych. Nawet

Komisja opiera się w swoich pracach na projekcie ustawy opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Rzemiosła oraz dezyderatach komisji sejmowej przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy.

Komisja opiera się w swoich pracach na projekcie ustawy opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Rzemiosła oraz dezyderatach komisji sejmowej przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy.

Komisja opiera się w swoich pracach na projekcie ustawy opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Rzemiosła oraz dezyderatach komisji sejmowej przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy.

Komisja opiera się w swoich pracach na projekcie ustawy opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Rzemiosła oraz dezyderatach komisji sejmowej przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy.

Komisja opiera się w swoich pracach na projekcie ustawy opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Rzemiosła oraz dezyderatach komisji sejmowej przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy.

Komisja opiera się w swoich pracach na projekcie ustawy opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Rzemiosła oraz dezyderatach komisji sejmowej przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy.

Komisja opiera się w swoich pracach na projekcie ustawy opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Rzemiosła oraz dezyderatach komisji sejmowej przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy.

Komisja opiera się w swoich pracach na projekcie ustawy opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Rzemiosła oraz dezyderatach komisji sejmowej przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy.

premier brytyjski, który już w czasie swojej ostatniej wizyty w Waszyngtonie uzgodnił z rządem amerykańskim co będzie mówił na paryskiej sesji, i z tego tytułu musiał „zachęcać” swych europejskich partnerów, aby zgodzili się na amerykańskie projekty, zrezygnował w ostatniej chwili i gdy przyszedł jego kolej na trybunie nie powiedział właściwie nic wiążącego ale przypomniał, że prze prowadzona w przededniu konferencji ankieta publiczna w Anglii wykazała, że 85 procent Anglików pragnie rokowań ze Wschodem. Taka sama ankieta przeprowadzona w NRF wykazała, że 73 proc. Niemców nie zgadza się na zbrojenia atomowe.

Niemniej jednak niebezpieczeństwo zainstalowania w Europie zachodniej wyrzutni rakietowych i magazynów broni atomowej istnieje nadal. Nie ulega wątpliwości, że rząd amerykański będzie się starał wszelkimi środkami — przede wszystkim finansowymi i dyplomatycznymi — wywrzeć presję na kraje zachodnio-europejskie, aby najdalej za trzy miesiące zrealizowały one plany generała Norstad.

JEAN BEDEL

Bunt

»Pariasów«

DELHI (PAP). Grupa złożona z 50 „nietykalnych” wargnęła w tych dniach do świątyni w tchu Wisnu w Benares. Dwóch „nietykalnych” wdarło się do sanktuarium, gdzie własnymi rękami dotknęli znajdującego się tam posągu bóstwa. Kapłani strzegący świętego miejsca ruszyli przeciwko „nietykalnym”, którzy dopuścili się zła mania odwiecznych przepisów zabraniających im wstępu do świątyni, i usiłovali wyrzucić ich poza próg świątyni. Wywiązała się ostra walka, podczas której wiele osób odniosło poważne rany. Celem poleżenia kresu, zataczającym coraz większe kręgi zamieszkom, do świątyni przybyły silne oddziały policji, która położyła kres bójce. Nakazano jednocześnie otworzyć bramy dla „pariasów”.

III Krajowy Zjazd ZSP

rozpoczął obrady

19 bm. w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie rozpoczął 4-dniowe obrady III Krajowy Zjazd Zrzeszenia Studentów Polskich.

18 bm. zakończyła się w Warszawie sesja inauguracyjna Rady Naukowej d/s Ziemi Zachodnich.

Wybrane zostało 12-osobowe prezydium Rady z prof. dr Stanisławem Leszczyńskim jako przewodniczącym. Ponadto na sesji powołano stałe komisje: zagadnień ekonomicznych, demograficzno-socjalnych i spraw społeczno-kulturalnych. Kierownictwo pracami tych komisji objęli prof. prof. Emil Ehrlich, Paweł Rybicki i Seweryn Wyslouh.

W drugim dniu sesji kontynuowana była dyskusja. Wskazując na nierównomierny stan zagospodarowania Ziemi Zachodnich, mówcy podkreślili potrzebę inicjowania przez Radę Naukową prac badawczych w takich m. in. dziedzinach, jak stu-

dia socjologiczne i demograficzne.

W dyskusji podkreślono też znaczenie, jakie dla aktywizacji Ziemi Zachodnich mają nadchodzące wybory do rad narodowych. — Będą one przecież realizować większość poczynani wiążących się z zadaniami i działanością TRZZ.

Na sesji mówiono wiele o konieczności przeciwstawienia się ofensywie rewizjonizmu niemieckiego i podkreślano wagę przedstawiania za granicą polskiego punktu widzenia na sprawy Ziemi Zachodnich, m. in. w oparciu o prace naukowe z tej dziedziny.

W toku obrad zabrał głos wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak. Wyraził on pełne poparcie rządu dla poczynani TRZZ i Rady Naukowej d/s Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Plenum KC KPZR obradowało w Moskwie

MOSKWA (PAP). W dniach 16 — 17 grudnia 1957 roku odbyło się plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Plenum KC omówiło następujące zagadnienia:

1 Wyniki narad przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych (referat M. A. Susłowa).

2 Działalność Związów zawodowych ZSRR (referat W. W. Griszina).

Plenum podjęło odpowiedź na uchwały dotyczące przedyskutowanych zagadnień.

Plenum KC wybrało N. A. Muchitdinowa na członka prezydium KC KPZR. Plenum wybrało na sekretarza KC KPZR N. G. Ignatowa, A. I. Kiriczenkę i N. A. Muchitdinowa.

Rozpoczęcie obrad Rady Najwyższej ZSRR

Jak podaje agencja TASS, dnia 19 grudnia o godz. 10 czasu moskiewskiego rozpoczęło się posiedzenie sesji Rady Narodowości.

Rada Związku obradowała tego samego dnia o godzinie 13.

Przeciwdziałoć rewizjonizmowi niemieckiemu • Równomiernie zagospodarowywać Ziemi Zachodnie • Znaczenie wyborów do rad narodowych Powstała Rada Naukowa d/s Ziemi Zachodnich

18 bm. zakończyła się w Warszawie sesja inauguracyjna Rady Naukowej d/s Ziemi Zachodnich.

Wybrane zostało 12-osobowe prezydium Rady z prof. dr Stanisławem Leszczyńskim jako przewodniczącym. Ponadto na sesji powołano stałe komisje: zagadnień ekonomicznych, demograficzno-socjalnych i spraw społeczno-kulturalnych. Kierownictwo pracami tych komisji objęli prof. prof. Emil Ehrlich, Paweł Rybicki i Seweryn Wyslouh.

W drugim dniu sesji kontynuowana była dyskusja. Wskazując na nierównomierny stan zagospodarowania Ziemi Zachodnich, mówcy podkreślili potrzebę inicjowania przez Radę Naukową prac badawczych w takich m. in. dziedzinach, jak stu-

dia socjologiczne i demograficzne.

W dyskusji podkreślono też znaczenie, jakie dla aktywizacji Ziemi Zachodnich mają nadchodzące wybory do rad narodowych. — Będą one przecież realizować większość poczynani wiążących się z zadaniami i działanością TRZZ.

Na sesji mówiono wiele o konieczności przeciwstawienia się ofensywie rewizjonizmu niemieckiego i podkreślano wagę przedstawiania za granicą polskiego punktu widzenia na sprawy Ziemi Zachodnich, m. in. w oparciu o prace naukowe z tej dziedziny.

W toku obrad zabrał głos wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak. Wyraził on pełne poparcie rządu dla poczynani TRZZ i Rady Naukowej d/s Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Plenum KC KPZR obradowało w Moskwie

MOSKWA (PAP). W dniach 16 — 17 grudnia 1957 roku odbyło się plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Plenum KC omówiło następujące zagadnienia:

1 Wyniki narad przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych (referat M. A. Susłowa).

2 Działalność Związów zawodowych ZSRR (referat W. W. Griszina).

Plenum podjęło odpowiedź na uchwały dotyczące przedyskutowanych zagadnień.

Plenum KC wybrało N. A. Muchitdinowa na członka prezydium KC KPZR. Plenum wybrało na sekretarza KC KPZR N. G. Ignatowa, A. I. Kiriczenkę i N. A. Muchitdinowa.

Rozpoczęcie obrad Rady Najwyższej ZSRR

Jak podaje agencja TASS, dnia 19 grudnia o godz. 10 czasu moskiewskiego rozpoczęło się posiedzenie sesji Rady Narodowości.

Rada Związku obradowała tego samego dnia o godzinie 13.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Wiceprezes Rady Ministrów zwrócił się do członków Rady Naukowej o pomoc w jak najlepszym wykorzystaniu funduszy przeznaczonych przez państwo na rozwój Ziemi Zachodnich.

Produkcja nowych leków w przyszłym roku

(Inf. własna). W roku przyszłym wejdzie do produkcji 50 dalszych leków. Rozpoczną m. in. produkcję: nowalginę (środek przeciwbólowy) — o czym już pisała informacja, metioninę (środek stosowany przy operacjach), fenacetyl (środek typu larcacitilu używany przy leczeniu chorób nerwowych) i terramycynę (antybiotyk o szerszym działaniu niż penicylina).

Mimo, że nowy asortyment jest stosunkowo niewielki, to jednak leki, które będziemy produkować, mają bardzo duże znaczenie z tego względu, że w poważnym stopniu odciją nasz import. Do tej pory bowiem były one sprowadzane z zagranicy — głównie z Anglii i NRF.

W roku 1958 rozpoczniemy także produkcję doświadczalną niektórych leków, takich jak penicylina przyjmowana doustnie i penicylina o przedłużonym okresie działania.

Większe rozszerzenie asortymentu leków planuje się na rok 1959 i 1960. Obecnie natomiast główny nacisk kładziony jest przede wszystkim na poprawę jakości leków.

Trwają obecnie prace nad poprawą jakości witaminy D2 i chloramfenikolu oraz prace nad ulepszeniem technologii penicyliny, aspiryny i amidopiryny.

Przemysł farmaceutyczny boryka się jednak z bardzo poważnymi trudnościami, głównie zaopatrzeniowymi.

Cejlon nie pozwala...

Premier Cejlonu — Bandaranaike oświadczył, iż kraj jego nie zezwoli na korzystanie z portów i lotnisk żadnej ze stron — w razie konfliktu pomiędzy Indonezją a Holandią.

Te wybory to nie tylko nasza wewnętrzna sprawa

HISTORYK, który kiedyś dał dzieje budowania socjalizmu w Polsce, będzie miał do rozwiązania niejednego problem. Najwięcej jednak chyba będzie się musiał zająć nad rozstrzygnięciem, jak to się stało, że w zagadnieniu rad narodowych wstąpiła u nas rozbieżność między teorią a praktyką. Ponieważ będzie miał potrzebny do wydania bezstronnego sądu, odstep czasu i będzie miał do dyspozycji większą ilość dokumentów, nie będziemy go wyręczać. I tak przyjdzie mu to łatwiej, niż nam. My tylko stwierdzimy istnienie tej rozbieżności i przyjrzymy się, czy robi się coś, aby ją zniwelować.

W teorii nasz ustrój opiera się na systemie rad narodowych. Były one pomyslane, jako uosobienie władzy ludowej, jako nosiciele władzy na swoim terenie. Zapomniano tylko o jednym: o daniu im odpowiednich uprawnień. I to było podstawową przyczyną ich słabości. Dlatego nie zdołały wyrobić sobie w społeczeństwie takiego autorytetu, jakim powinny się cieszyć. A przecież, psioncząc na rady, że tego, czy tamtego nie zrobili, powinniśmy się dobrze zastanowić, czy mogły to zrobić w ramach swoich dotychczasowych uprawnień. Jeżeli mogły — należał im się cięż. W tych wypadkach rzeczowa, choćby najostrożniejsza krytyka, jest zawsze dopuszczalna. Więcej, jest pożądana, jest konieczna. Nieestety, na ogół nie zastanawiamy się nad tym. Rada nie zrobiła, a więc rada jest winna i koniec!

JAKOŚ nie potrafimy nawet spojrzeć, że sytuacja po Październiku zaczęła się zmieniać, że rady otrzymały uprawnienia, których

dotąd nie miały. Nie każdy musi się znać na księgowości, ale każdy chyba powinien rozumieć, że uchwalenie preliminarza budżetowego po raz pierwszy na dwa miesiące przed końcem roku, a nie w pół roku po rozpoczęciu czegoś nowego, czy to większe uprawnienia w tej dziedzinie dla rad, większy ich wpływ na ustalanie własnego budżetu, mniejszą ingerencję czynników odgórnych. Ale ostatecznie można się i z tym zgodzić, że uprawnienia te są niedostateczne. Wiadomo jednak wszystkim, że Sejm pracuje nad nową ustawą o radach narodowych i wiadomo, że projekt przewiduje dalsze istotne rozszerzenie uprawnień rad terenowych. Staną się one istotnie gospodarzami swego terenu. Musimy sobie do już dziś uświadomić chociażby dlatego, że właśnie wkraczamy w okres kampanii przedwyborczej. Ze obecnie wysuwani są kandydaci na radnych i że niedługo zostaną zatwierdzone listy kandydatów... Będąc radnymi, będą oni sprawowali znacznie większą władzę, niż ich poprzednicy. Toteż wymagania, którym będą musieli odpowiadać, muszą być większe.

DZIAŁACZE terenowi stwierdzają, że zainteresowanie wyborami jest na ogół bardzo duże, ale zdają się jeszcze głosić bierność. — Rady i tak nie mogą, więc nie ma co się tymi wyborami przejmować, — mówią. Czasami mówią nieświeżym językiem (tym trzeba to wyjaśnić), czasami świadomie. Tych trzeba demaskować.

Lubimy wszyscy porównania. Jakoś uplastyczniają one nam temat. Toteż często znaczenie wyborów do rad narodowych porównujemy do ostatniego Sejmu. Na porównaniu tym rady narodowe tracą. Czy słusznie? Nie! Znaczenie wyborów, do których pojdziemy 2 lutego jest nie mniejsze. Zastanówmy się chwilę nad tym, w jakich warunkach przeprowadziliśmy wybory do Sejmu i w jakich będzie my wybierali do rad. Wówczas lista Frontu Jedności Narodu spotkała się z entuzjastycznym poparciem całego społeczeństwa, gdyż trwał jeszcze entuzjazm, wzniecony po VIII Plenum. W związku z tym obserwowaliśmy wielką aktywność mas.

Zaden jednak śpiewak nie może bez końca ciągnąć przysłowiowego wysokiego C. Jednocześnie ze zmianą polityki rolnej na wsi, a han-

dlowej i drobnotowarowej w miastach, wzrosły elementy kapitalistyczne. Ich nadzieje nie zostały jednak przez Październik spełnione, toteż należy się liczyć z tym, że w tych sferach zdrowy, umacniający ustrój, demokracji ludowej kierunku rozwoju rad narodowych nie spotka się z uznaniem. Pozornie więc — jeżeli dodamy do tego niewiarę w zdolność rad narodowych do rządzenia — sytuacja jest trudniejsza. Pozornie, bo w rzeczywistości wszystko zależy od właściwego naświetlenia sprawy szerokim masom wyborczym.

NIEWĄTPLIWIE elementy reakcyjne nie omieszkają wykorzystać okazji dla upieczenia swej pieczeni przy ogólnonarodowym ognisku. Już są sygnały — na razie nie liczne jeszcze — wzmożenia się ich aktywności. Działalność ich, trzeba się z tym liczyć, wzmoże się znacznie po ogłoszeniu list kandydatów. Będą mogli wówczas atakować poszczególne osoby, szkłać, podrywać do nich zaufanie. Temu trzeba się przeciwstawić.

Powiedziałem, że wybory do rad mają nie mniejsze znaczenie, niż miały wybory do Sejmu. Muszą one wykażać, że amatorzy „drugiego etapu” nie mają oparcia w

szerokich masach społeczeństwa. Pójdę nawet dalej: wybory do rad muszą wykazać, że ustrój demokracji ludowej odpowiada narodowi polskiemu, że rząd i Partia mają zaufanie ogółu. Ze rachuby na jakieś fermenty w społeczeństwie polskim zawiodły.

A więc pamiętajmy: wybieramy ludzi, których obarczamy dużą odpowiedzialnością, dając im bardzo poważne uprawnienia. Musimy więc wybrać najlepszych. Jednocześnie, biorąc udział w akcji przedwyborczej, umacniamy swoją własną pozycję w swoim własnym Państwie i pozycję tego Państwa w świecie międzynarodowym.

Władysław Mergel

Przegląd prasy zagranicznej

„NEW YORK TIMES” donosi w korespondencji z Paryża, że zdaniem kół wojskowych i dyplomatycznych, „najpoważniejszym być może aspektem obrad paryskich było ujawnienie politycznej słabości na północnej flance bloku atlantyckiego”. Negatywne stanowisko Norwegii i Danii — dodaje dziennik — wobec propozycji amerykańskich zmierzających do umocnienia potęgi militarnej NATO było nową próbą dla i tak już mocno nadwyrężonej struktury sojuszu zachodniego.

Waszyngtoński korespondent tego samego dziennika stwierdza, że „żądania europejskich członków NATO w sprawie rozmów ze Związkiem

Radzieckim wywołały ponure nastroje w kółach rządzących USA”.

„NEW YORK HERALD TRIBUNE”

uważa, iż sesja Rady NATO była dla Stanów Zjednoczonych „potrzebną lekcją pokory”, z której powinny one wyciągnąć wniosek, iż „trzeba więcej robić, a mniej mówić”. Dziennik ten, stając się osłabiał pozycję Norwegii i Danii wobec propozycji amerykańskiej w sprawie baz wyrzutni rakietowych, widzi w tym „znamienny odwrót od poprzedniego neutralnego stanowiska” tych dwóch krajów.

„COMBAT”

stwierdza, że z dotychczasowych wyników sesji można wyciągnąć wniosek, iż NATO nie uniknie nadal wewnętrznych trudności, zwłaszcza jeżeli li utrzymać się będą zgrzyty w stosunkach francusko-brytyjskich.

„DAILY MIRROR”

rozważa perspektywę przyszłych rozmów ze Związkiem Radzieckim w sprawie rozbrojenia uważając, że pozwoliłyby one zorientować się w rzeczywistych zamiarach i intencjach wschodniego partnera. „Nikt nie żąda, by spotkanie czterech wielkich mocarstw doprowadziło do całkowitego porozumienia — pisze „Daily Mirror”. Ze spotkania tego mogą się jednak wyłonić nowe tendencje porozumienia i może ono utworzyć drogę do późniejszych, bardziej sprzyjających rokowań.

»Obywatel świata« na »niczyjej ziemi«

Na moście granicznym, pomiędzy Włochami a Francją — przebywa już od paru dni z zapasami żywności człowiek, który nie chce przyjąć paszportu żadnego z państw i nazywa siebie „obywatelem świata” — Garry Davis.

Z jednej strony — nie wpuszczając go na terytorium Włoch — karabinierzy, z drugiej — żandarmeria francuska wzbrania mu wstępu do Francji.

Dawisa wysiedlono z Monako, ponieważ nie posiada przy sobie żadnych dokumentów. Piszce on na razie specjalny „memoriał do świata”, który chce postać do ONZ.

Redakcja i Administracja Gdańska, Targ Drzewny 2-7

TELEFONY:

Centrala 350-41
Sekretariat Redakcji 355-60
Dział Miejski 345-17
Dział Gosp.-Morski 353-23
Dział Teren.-Rolny 315-37
Smialo i Szczere oraz inne działy — łączący centrala
Dyr. wydawnictwa 310-76
Biuro ogłoszeń 355-80
Dział finansowy — łączy centrala.

Oddział w Gdyni: ul. Świętojańska 9 27-50
Oddział w Elblągu: ul. Ratuszowa 10 20-95

Pismo redaguje kolegium

CZY TEL NIK

Nakładem Wydawnictwa Prasowego „Dziennik Bałtycki” RSW „Prasa” w Gdańsku

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę mies. „Dz. Bałt.” (cena 12,50 zł) przyjmują listonosze, placówki pocztowe i Oddziały „Ruch” w terminie do dnia 15 każdego m-ca na następny okres prenumeraty. Wpłaty indywidualne na wysyłkę pod opaską przyjmują PUP i K „Ruch” w Gdańsku, ul. Tkacka 9/10 — konto PKO 52-6-141.

Prenumerata za granicą wynosi kwartalnie 52,50 zł, półrocznie 105 zł, rocznie 210 zł. Zamówienia i wpłaty przyjmują: P. K. W. Z. „Ruch” — Warszawa, ul. Wileńska 46. Nr konta PKO 1-6-100024.

Skład i druk: Gdańskie Zakł. Graficzne w Gdańsku
Zam. 2564 — W-18

SPORT-SPORT-SPORT

Zapaśnicy Spójni dokonali bilansu swych sukcesów

Czy wiecie, że zapaśnicy gdańskiej Spójni od przeszło dwu lat nie przegrali ani jednego meczu? Bilans zaiste imponujący, zwążywszy, że w br. Spójnia nie tracąc punktu zaawansowała do zapaśniczej ekstraklasy, a ponadto nazwiska Kuczyńskiego, Boreckiego, Knitiera i in. znane są wszystkim miłośnikom tego pięknego sportu.

W ub. wtorek na sportowym wieczorku, zawodnicy i działacze Spójni spotkali się z przewodniczącym WK KF p. Bolesławem Dymlem, prezesem Polskiego Związku Zapaśniczego p. Wacławem Ziolkowskim, kier. Oddz. Woj. PP „Totalizator Sportowy” p. Erazmem Lukaszewiczem oraz przedstawicielami prasy i radia.

Podczas części oficjalnej z udziałem i kierownikowi drużyny znanemu działaczowi p. K. Hoffmanowi wręczono dyplomy i upominki.

Na zakończenie goście wpisali się do księgi pamiątkowej klubu. „Życzę serdecznie I, a przynajmniej II miejsca w Polsce w 1958 r. Wiem, że stać Was na to!” — napisał prezes PZZ.

(Id)

Uwaga! Uwaga!

W najbliższy poniedziałek w każdym egzemplarzu „Sportowca Bałtyckiego” znajdować się będzie bezpłatny, specjalny kupon „Toto-Lotka”

»Sportowca Bałtyckiego«

i specjalny kupon z życzeniami świątecznymi uprawniający do gry w „LOTKA”

kim miłośnikom tego pięknego sportu.

W ub. wtorek na sportowym wieczorku, zawodnicy i działacze Spójni spotkali się z przewodniczącym WK KF p. Bolesławem Dymlem, prezesem Polskiego Związku Zapaśniczego p. Wacławem Ziolkowskim, kier. Oddz. Woj. PP „Totalizator Sportowy” p. Erazmem Lukaszewiczem oraz przedstawicielami prasy i radia.

Podczas części oficjalnej z udziałem i kierownikowi drużyny znanemu działaczowi p. K. Hoffmanowi wręczono dyplomy i upominki.

Na zakończenie goście wpisali się do księgi pamiątkowej klubu. „Życzę serdecznie I, a przynajmniej II miejsca w Polsce w 1958 r. Wiem, że stać Was na to!” — napisał prezes PZZ.

(Id)

Uwaga! Uwaga!

W najbliższy poniedziałek w każdym egzemplarzu „Sportowca Bałtyckiego” znajdować się będzie bezpłatny, specjalny kupon „Toto-Lotka”

»Sportowca Bałtyckiego«

i specjalny kupon z życzeniami świątecznymi uprawniający do gry w „LOTKA”



na fal średniej 230 m
PIĄTEK — 20. XII. 57 r.
7.00 — „DZIENNIK” 7.45 — „Gawęda dla drużynowych” — 8.00 — Wiadomości. 8.06 — Przegląd prasy. 8.36 — Muzyka symfoniczna. 9.00 — Dla kl. XI „Przebieżeczka”. 9.30 — Utwory na saksofon i gitarę. 9.40 — Dla przedszkoli — „Wesoła choinka”. 10.00 — „Życie i losy” fragm. pow. Wacława Grossmana. 10.20 — Muzyka operowa. 11.00 — W rytmie tanecznym. 11.27 — Koncert solistów. 11.55 — Dla rybaków — lok. 12.04 — Wiadomości. 12.10 — Dla wsi. 12.20 — Koncert życzeń — lok. 13.30 — Dla dzieci opow. Aleks. Tołstoja „Jak gdyby nigdy nic”. 16.00 — „Wiadomości. 16.05 — Aud. aktualna — lok. 16.20 — Aud. słowno — muzyczna W. Obniskiej „Koleś w muzyce” — lok. 16.50 — Krystyna Jastrzebska — fortepian — lok. 18.20 — O pracy Milicji Kryminalnej — lok. 18.30 — Wiadomości. 18.35 — Muzyka i aktualna. 19.00 — Audycja regionalna „W Strzelnie Inaczej” — lok. 19.25 — Muz. rozr. — lok. 19.40 — „Zwierzciadło polityczne”. 20.00 — DZIENNIK. 20.23 — Kronika sportowa. 21.00 — Słuchowisko wg sztuki B. Jasińskiego „Bał mańekinów”. 22.13 — „Rozmowa o Witkacym” rozmawiają prezes PAN-u prof. T. Kotarbiński, E. Piomienicki i prof. R. Jasiński. 22.35 — Aud. kameralna. 23.04 — Muzyka taneczna. 23.20 — Koncert solistów. 23.50 — Ostatnie wiadomości.

Czterech młodocianych gwałcicieli — opryszków przed sądem

(Inf. wł.). Do sądu powiatowego w Warszawie wpłynęły akta sprawy czterech opryszków, którzy w baszcie na moście Poniatowskiego zgwałcili dwie kobiety. Są to: 15-letni Tadeusz Grzyb, 16-letni Stefan Plochacz, 19-letni Henryk Wolski i 20-letni Bogdan Pietrzak.

Bandyci obrabowali także swoje ofiary z zegarków i pieniędzy.

Kadra szyprow rybackich powiększyła się o 31 osób Nowi ludzie zdobyci dla ciężkiego zawodu

W środę 18 bm. nasze rybołówstwo morskie otrzymało 31 nowych, w pełni kwalifikowanych szyprow rybackich. W Gdyni zakończył się zorganizowany przez Krajowy Związek Spółdzielni Rybołówstwa Morskiego trzymiesięczny kurs szyprow dla rybaków, członków spółdzielni rybołówstwa morskiego. Uczestnicy kursu wysłuchali wykładów i zdali egzaminy z 20 przedmiotów.

W imieniu ministerialnej komisji egzaminacyjnej, jej przewodniczący kpt. Stanisław Studdnicki ogłosił wyniki egzaminów państwowych. Wszyscy uczestnicy kursu zdali egzamin na szypa. 12 z nich otrzymało oceny bardzo dobre, 14 — dobre i 5 — dostateczne. Z wyróżnieniem zdali: Marian Marucha ze spółdzielni „Łosoś” w Uście, Tymon Latosiński z „Jedności Rybackiej” w Gdyni, Bronisław Sikorski z „Łososa” i Józef Dudek z „Bałtyku” w Kołobrzegu.

Z nowopieczonych szyprow na uwagę zasługują Tymon Latosiński, rżennym mieszkającym Mazowsza, który dopiero przez Marynarkę Wojenną zetknął się z morzem. Po ukończeniu służby wojskowej pozostał na Wybrzeżu pracując jako urzędnik w instytucjach morskich m. in. GAL-u i ostatnio

w Krajowym Związku Spółdzielni Rybołówstwa Morskiego. W br., w okresie redukcji, postanowił spróbować zawodu rybaka. Już po 3-miesięcznym pływaniu na kutrze zapadła decyzja. W środę Tymon Latosiński

Konkurs dla nauczycieli przedłużony

Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gdańsku, na prośbę nauczycieli, przedłuża konkurs nauczycielski pt. „Moja lekcja” — do końca stycznia 1958 r.

Przypominamy, że konkurs obejmuje 7 przedmiotów: język polski, historię, geografę, biologię, matematykę, fizykę, chemię w zakresie od 5 do 11 klasy szkoły ogólnokształcącej. Za najlepsze prace przewiduje się pieniężne nagrody — jedną w wys. 1.000 zł, siedem po 500 zł nadto wyróżnienia. Prace należy nadsyłać na adres Zarządu Okręgu ZNP — Gdańsk, ul. Kalinowskiego 5/6.

Zarząd Okręgu ZNP wywala Koleżanki i Kolegów do licznego wzięcia udziału w konkursie.

ski z wyróżnieniem zdał egzamin na szypa i za kilkanaście miesięcy po wypłynięciu przewidzianego okresu w zawodzie rybaka obejmie funkcję dozwolę kutra.

Drugim „nowojuszem” rybakim, który ukończył kurs szyprow z oceną dobrą jest imięnik naszego wiejsza, również wilmianin — Adam Mickiewicz, od kilku lat rybak z Mikoszewa, członek spółdzielni „Wyzwolenie”. Adam Mickiewicz w latach 1936 — 39 był gościem redakcyjnym w wileńskim „Sio wie”. W roku 1939 redaktor „Słowa”. Adam Mickiewicz umożliwił swemu gołowi naukę za wodę drukarską. Po wojnie jednak Mickiewicz nie powrócił do litotypu.

W roku 1958 tabor spółdzielczy powiększył się o 12 nowych kutrów. Stanowiska szyprow obejmą na nich m. in. absolwenci zakończonych kursu, którzy stanowią jedną czwartą kadry szyprow, jaką dysponuje rybołówstwo spółdzielcze. W związku z powiększeniem taboru plan gospodarczy na rok 1958 przewiduje wyłowienie przez spółdzielnię 20 tys. ton ryby.

W br. CZSP wyasygnowała KZSRM na szkolenie rybaków 2 mil. złotych. Za tę sumę zostało przeszkolonych ogółem 134 rybaków. W pierwszym kwartale br. przeprowadzono dwa kursy na ster-motorystów — 10-dni motorowych, następnie kurs mechaników rybackich 4 klasy oraz obecnie najwęższy — kurs szyprow. W przyszłości szkolenie rybaków spółdzielczych będąmu siał finansować same spółdzielnie

(W5)

Nasza ocena

»Pastorałka« Leona Schillera w Teatrze Lalki i Aktora »Miniatura«

TO była rewelacja. Recenzenci warszawscy długo nie mogli przyjąć do siebie, tak ich zaskoczył Leon Schiller, wystawiając w »Reducie« w 1922 swą »Pastorałkę«. Przegrzał się przez zwalę inkanabulów i starych druków, w krakowskiej »Jagiellonce« ścierał nad manuskryptami nut i zapisów, i przetworzył powynajdywane przez siebie średniowieczne wątki ludowych misteriorów bożonarodzeniowych w widowisko, które się stało prawdziwym klejnotem sztuki polskiej, przywołanym jeszcze w współczesnej oprawie. Bo teksty i melodie oparte na autentycznych, inscenizacje zaś opracowane własną. W ten sposób stworzył »Pastorałkę«, pełną różnych smaków, ale nie przeintelektualizowaną, a wręcz przeciwnie — chwilami żywiołową. Wyżłubił jednak te żywioły, które byłyby w różnych dawnych »jasełkach« i »szopkach« — nawet w najszlachetniejszych: krakowskich. Nie pozabawił natomiast wirowiska właściwej mu prostoty, a piękno umiejętnie wydobyl z urzekających swym prymitywizmem dialogów, naiwności sytuacji, a zwłaszcza — rozmachu koledników. Zachował przy tym wszystko to, co charakteryzowało dawny teatr ludowy, nawet budując scenę zgodnie z zasadami sceny średniowiecznej — z balkonem, bocznymi okna-

mi i proscenium. Bardzo je jednak swobodnie operował tymi elementami, tak, aby były nie tylko łatwo rozumiane przez dzisiejszego widza, ale i jak najbardziej dla atrakcyjne.

TEATR »Miniatura« wystawieniem schillerowskiej »Pastorałki« udowodnił, iż potrafi mieć własne koncepcje twórcze. Rozróżniając widowisko jakby na dwa czasy — lalkowy i żywego aktora. Lalka i aktor wprawdzie wzajemnie się tu uzupełniają, ale też przez naturalne różnicowanie podkreślają jeszcze legendarny charakter biblijnych scen w raju, stajenie betlemskiej i u króla Heroda, gdzie grają lalki; równocześnie utrzymując tam, gdzie grają aktorzy, prawdziwość ludzkich postaci, takich z krwi i kości — kolendujących pasterzy, szaraczkowego szlachcica, jego żony, chłopca i... znów bajkowych mędrców ze Wschodu. Tych ostatnich już chyba tylko po to, aby z wdziękiem i gracją wykonywali na proscenium korowodowe ewolucje.

Koncepcja połączenia lalek ze scenami aktorskimi, to jednak jeszcze nie wszystko. Gdańskie »Miniatura« wystawił widowisko istotnie na wysokim poziomie, w pierwszym rzędzie inscenizacyjnym (Natalia Golebska i Ali Bunsch). Ale i reżyseria (N. Golebska) i scenografia (A. Bunsch) i choreografia (Janina Sobczak - Jarzyńska) i scena muzyczna (Kierownictwo Józef Grzesiek) są bez zarzutu. Trzeba przede wszystkim, że to trudne misterium ludowe zagraли aktorzy, którzy nie zwykli się ukazywać przy otwartej kurtynie, zazwyczaj tylko głosem imitującym lalkę. W postaciach, a tu zagrać musieli tak, jak ich koledzy z normalnych scen. Prawda, że postaci, które grali nie miały skomplikowanych osobowości, prawda, że w średniowieczu i później aktorów zastępowali amatorzy. Może też i dlatego tak to się udaje na spektaklach gdańskich.

W każdym razie widz nie pamięta o drobnych usterkach, wchłaniając w czasie przedstawienia cały urok średniowiecznego misterium, które przed 25 laty tak świetnie przetworzył niezapomniany reformator teatru polskiego Leon Schiller, a teraz w trójmieście, w jeszcze innej formie — przy współpracy żywego aktora z lalką — pokazał nam gdański teatr »Miniatura«.

Marek Duleba

Na pięć minut przed dwunastą...

RYBA jest naszą nieodłączną potrawą świąteczną. Stąd, nic dziwnego, że gospodynie zaniepokojone niepomysłnymi ostatnio dla rybołówstwa warunkami atmosferycznymi, od kilku już dni coraz częściej zaglądają do sklepów. Liczą zresztą nie tylko na rybę morską, ale i na słodkowodną, a przede wszystkim na karpia.

Dłatego spieszymy z informacjami uzyskanymi u źródła, tj. w Centrali Rybnej, że wprowadzić trudności nie brak, ale sytuacja jest uciążliwa specjalnie przeznaczonymi na okres świąteczny zapasami. Stąd, rynek nasz jest w tym roku bogatszy w konserwy rybne, mając pod dostatkiem nawet takich deficytowych dotychczas artykułów jak np. szproty w oleju, śledzie wędzone, śledzie solone, marynaty i dursze (poza polskimi także w norweskie).

W sumie masa towarowa przeznaczona na nasze województwo jest wyższa o 15 proc. od zeszłorocznej i wynosi ponad 600 ton.

Gorzej jest z rybą słodkowodną. Obniżający się rokrocznie poziom hodowli odbija się boleśnie w zaopatrzeniu rynku, zwłaszcza w obecnym okresie. Powiedzieć śmiało, że jest gorzej, ale nie oznacza to, że całkowicie źle. Oto w magazynach Centrali Rybnej czeka już 70 ton karpia. Oprócz tego do sprzedaży dostarczona zostanie pewna ilość szczupaka, sandacza i leszcza.

Ambicja naszego handlu jest dostarczenie jak największej ilości ryby w stanie żywym. Sprzedaż odbywać się będzie w ostatnich dniach tj. dzisiaj, w sobotę, niedzielę i poniedziałek.

I jeszcze jedna wiadomość z »rynku rybnego«. Wśród przetworów pojawiła się całkiem nowa pozycja — mino ga w małyńcu.

Wieczór iluzji i humoru w gdańskim Klubie Kultury

Gdański Klub Kultury chce uprzyjemnić swoim bywalcom pobyt w kawiarni »Rudy Kot«, organizując w dniu 21 bm. (sobota) o godz. 19 wieczór iluzji i humoru z udziałem znanego iluzjonisty prof. Jarek Piosenki przy własnym akompaniowaniu — śpiewa Mada Czerwiska, zapowiada Stefan Heine. Bilety w cenie 5 zł są do nabycia w lokalu kawiarni Klubu, Gdańsk, ul. Garncarska 18.

Poza tym nie zabraknie na święta węgorka i łososa, które świeżutkie, prosto z pieca już jadą do sklepów trójmiejskich.

A teraz parę słów »na gorąco« o zaopatrzeniu miesnym. Oto przemysł mięsny dostarczył dostateczną ilość wędlin i to w bogatym asortymencie, zarówno te drogie jak i tanie. W tych dniach przed samymi świętami, dojdzie jeszcze 10 ton szynki konserwowej oraz ok. 30 ton schabu i szynki (nie konserwowej).

Natomiast mięso — to druga strona medalu. Podczas, gdy wieprzowina »nadaje« za zapotrzebowaniem, z wolnością jest gorzej, nie mówiąc już o cielęciny.

Aby nie dopuścić do załamania w dostawie na rynek tuż przed świętami, przemysł mięsny sięga do rezerw. Stąd, w sobotę, niedzielę i poniedziałek dojdzie jeszcze kilkanaście ton wołowiny i kilka ton cielęciny do sklepów trójmiejskich. (sta)

Opera i Filharmonia Bałtycka zaproszona do Ameryki

Wśród licznych zaproszeń na występy, jakie ostatnio otrzymały z Ameryki niektóre nasze zespoły artystyczne, np. »Mazowsze«, czy najwybitniejsi artyści polscy, znalazło się również zaproszenie Związku b Kombatantów Polskich w Chicago dla Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej z Gdańska.

Spółczesność Wybrzeża, które zawsze tak bardzo interesuje się rozwojem naszego Opery i Filharmonii, czego wyrazem jest rosnąca ciągle frekwencja na koncertach i przedstawieniach operowych, na pewno uciechy to zaproszenie do Polaków z Chicago, słynnych polskich muzyki i polskich oper, które chcą usłyszeć w najlepszym wykonaniu.

Aby zapewnić środki materialne dla sfinansowania tak poważnej imprezy, organizatorzy mają zamiar rozpręścić przedwstępną subskrypcję na bilety wstępu. Taka subskrypcja, w licznym polskim środowisku emigracyjnym, zdaniem or-

Dodatkowe pociągi świąteczne

W okresie wzmocnionych przejazdów świątecznych uruchomione będą dodatkowo następujące pociągi dalekobieżne: Gdynia — Wrocław kursuje 21 i 23 bm. (Gdynia odj. 17.15), Wrocław — Gdynia kursuje 22 na 23 i 26/27 bm. (Wrocław odj. 23.07, Gdynia przyj. 9.27), Gdynia — Katowice przez Karsznice kursuje 21 i 23 bm. (Gdynia odj. 22.30), Katowice — Gdynia 22 na 23 i 26 na 27 bm. (Katowice odj. 21, Gdynia przyjazd 8.23), Słupsk — Warszawa Wsch. przez Piłę — Toruń kursuje 23 na 24 bm. (Słupsk odj. 15.55), Warszawa Wsch. — Słupsk 26 na 27 bm. (Warszawa Wsch. odj. 19.40).

Równocześnie w dniach świątecznych 25 i 26 grudnia br. nie będą kursowały następujące pociągi miejscowe:

Na odcinku Gdynia — Wejherowo — Gdynia (Gdynia odj. 4.55, Wejherowo odj. 6.44, Gdynia przyj. 11.36), Gdynia — Wejherowo — Gdynia (Gdynia odj. 14.19, Gdynia — Wejherowo — Gdynia (Gdynia odj. 14.36, Wejherowo odj. 18.18), Inowrocław — Toruń (Inowrocław odj. 12.05, Toruń odj. 19.19), Toruń — Bydgoszcz (Toruń odj. 18.24), Gdynia — Kościerzyna (Gdynia odj. 15.32), Hel — Reda (Hel odj. 11.55, Reda odj. 15.08), Kartuszy — Somonino (Kartuszy odj. 21.40, Somonino odj. 22.10), Łaskowiec — Czersk (Łaskowiec odj. 0.23, Czersk odj. 2.58), Łaskowiec — Czersk (Czersk odj. 14.33, Czersk odj. 11.45).

Migawki Wybrzeża

Głodny Polak jest zły...

Samolot z Gdańska do Warszawy odlata o godzinie 7 rano. Aby dojechać na czas na lotnisko mieszkańcy Gdyni muszą wstać o 5. Gdyby chcieli przyrzucić sobie śniadanie, musieliby skrócić sen co najmniej o dalsze pół

godziny. Toteż pasażerowie LOT-u zwykli jeść śniadanie na lotnisku. Ale w środę spotkała ich niespodzianka.

— Bufetu nie ma.
— Dlaczego?
— Gdańskie Zakłady Gastronomiczne zlikwidowały go. Nie opłaca się.

Polak, jak głodny, jest zły. Widocznie pasażerowie »lotu« byli bardzo głodni, bo nie mogli zrozumieć nieodpartej logiki argumentu GZG i nie zdecydowali złożyć uwag pod ich adresem. Sekundował im w tym godnie — erg-

Godziny pracy gdańskiego handlu w okresie świątecznym

Wczoraj informowaliśmy naszych czytelników o pracy handlowców gdańskich. W Gdyni będzie podobnie, tzn. w niedzielę przedświąteczną sklepy będą otwarte do godz. 18.

W dniu wigilijnym, tj. 24 bm. sklepy będą otwarte do godz. 17, restauracje i kawiarnie do 18 z wyjątkiem dwóch dyżurujących, tj. »Kotwicy« (Świętojańska 78) i »Kaszubskiej« (Dworcowa 11), które będą czynne do godz. 22. Poza tym samotni mogą spędzić wieczór wigilijny (g. 19—23) w »Bristolu« (Starowiejska 1).

Pierwszego dnia świąt wszystkie sklepy i restauracje będą zamknięte z wyjątkiem dwóch dyżurujących, tj. »Kotwicy« i »Kaszubskiej«. Godziny ich pracy jak w każdą niedzielę. 26 bm., tj. drugiego dnia świąt wszystkie restauracje i kawiarnie będą czynne jak w niedzielę.

Od ręki

Przestrzegamy, przypominamy...

Może to już i nudne, bo co roku się powtarza, ale i co roku w okresie gwiazdek straż pożarna ma wiele roboty z planowymi choinkami, gaszeniem firańek i tłących mebli. Toteż już za wezusa na parę dni przed świętami PRZYPOMINAMY I PRZESTRZEGAMY. Nie ustawiajcie choinek w bezpośrednim sąsiedztwie firańek, dobrze przymocujcie choinki do podłogi lub ścian, uważajcie na wypalające się świeczki, a przede wszystkim nie pozostawiajcie dzieci samych w pokoju, w którym znajduje się choinka z zapalonymi świeczkami.

Radzimy przed wyjściem z domu pochować przed dziećmi zapalki i sztuczne ognie. Gdy zachowacie wszystkie środki ostrożności możecie być pewni, że święta miną spokojnie bez interwencji straży pożarnej.

Za parę dni

...już święta. Najwyższy czas nabyć upominek gwiazdkowy dla najbliższych. Ta pani — (patrz zdjęcie) czyni upominkowe zakupy w sklepie wzorcowym CPLA w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 141. Można tam wybrać wiele tanich, ładnych, estetycznie wykonanych i pomysłowych wyrobów artystycznych.



Fot. Nieżywiński

Miss Wybrzeża 1958

Finalistki, artyści, nagrody, puderniczki, kwiaty, diademy, szarfy, bilety, numery, kostiumy, pociągi turystyczne — to skromna jedynie cząstka tak zwanych spraw do załatwienia. Ich natłok sprawił, że niżej podpisany przedwczoraj »strzelił byka« i niewiadomo skąd — »wyskoczył« mu termin 5 grudnia 1958, zamiast oczywiście 5 STYCZNIA 1958. Na szczęście nasi czytelnicy wiedzą doskonale, że imprezy nasze, na których dokonaj wyboru MISS WYBRZEŻA 1958 odbędą się w dniach 4 i 5 STYCZNIA 1958 w Hali Sportowej Stoczni Gdańskiej, że nie tu nie uległo jakiegokolwiek zmianie i zechcą wybaczyć ten lapsus nieszczenemu Kronikarzowi.

Znam te rzeczy tylko z relacji koleżanek redakcyjnych, dopilnowujących tych spraw. Ale można im zaufać, że pełną parą (o ile maszyna do szycia na parę naturalnie) szyje się jednolite, białe kostiumy kąpielowe dla wszystkich 15 finalistek. I że — co ważniejsze — nasze młde, młde i pełne uroku dziewczęta będą w nich prezentowały się znakomicie. Miało się tego nosa przewidując, że suknia, a jeszcze bardziej kostium kąpielowy bardzo radykalnie zmienia kobiety... Podobno już ta pozornie drobna różnica kostiumowa w sposób zasadniczy odmienia »nasze« panie.

A pomyślcie, Drodzy Czytelnicy, kiedy dojdą jeszcze światła reflektorów, nastroj naszej styczniowej zabawy, a przede wszystkim znana, kulturalna serdeczność czytelników »Dziennika« — to na pewno wszyscy będą z wyboru MISS WYBRZEŻA 1958 bardzo zadowoleni.

Zwłaszcza, że chcemy zgotować naszym czytelnikom jeszcze jedną, przyjemną niespodziankę. Ponieważ jej wyłącznie techniczne szczegóły właśnie załatwiamy sądzę, że w jednym z najbliższych, prawdopodobnie już w jutrzejszym »Dzienniku« będziemy mogli niespodziankę tę przekazać »wyborcom« MISS WYBRZEŻA 1958. Tyle na dziś, jutro znowu.

KRONIKARZ

Choinka PCK dla dzieci repatriantów

Staraniem Zarządu Woj. PCK w niedzielę 22 bm. o godzinie 10 w sali Prezydium WRN przy ul. Okopowej w Gdańsku odbędzie się choinka dla dzieci repatriantów.

Pogotowie Ratunkowe wzywano

18 bm. z Raduni w Rybakach Górnych wywołano zwołki nieznanej kobiety. W tym samym dniu dwuletnia Teresa Denisiak ze wsi Przyjazdowo wpadła do wody z gorącą wodą. Dziecko doznało oparzenia pośladków II i III stopnia.

Tylko dla samotnych!

Do Sylwestra pozostaje wprawdzie jeszcze prawie dwa tygodnie, ale... Właśnie: ale każdy już powinien zastanowić się nad sposobem spędzenia tradycyjnego wieczoru, nad formą pożegnania starego roku. My, to znaczy »Dziennik« i gdański »Orbis« proponujemy SAMOTNYM Wybrzeżanom wyjazd na SYLWESTROWO - NOWOROCZNA WYCIECZKĘ AUTOKARAMI DO CIECHOCINKA. Szczegółowy program tej eskapady znamy już, prawda? Wiemy, że trzeba najpóźniej do 24 bm. (a do tego dnia już niedaleko...) zgłosić swój udział w gdańskim »Orbisie«, że udział w wycieczce może wziąć maksimum 80 osób, że wszystkich samotnych czeka wiele przyjemnych niespodzianek i atrakcji, że... itd.

Swoją drogą, dziwnie to wygląda: kilka dni temu wśród zgłaszających się przeważała się na stronę pań, które w tej chwili stanowią większość uczestników naszej wycieczki. Jesteśmy więc zmuszeni apelować ponownie, ale »w inną stronę«, mianowicie do panów. Czynimy to niniejszym: PANOWIE SAMOTNI, »ORBIS« I PIĘKNE PANNIE CZEKAJĄ NA WASZE ZGŁOSZENIA!

Dla przypomnienia podajemy jeszcze numer telefonu, pod którym uzyskacie szczegółowe informacje wycieczkowe. A WIEC DZWOŃ NIMY POD 347-77!

Z kroniki wypadków

Wczoraj, 19 bm. o godzinie 15 21-letnia Alicja Bogacka (zam. przy ul. Sandomierskiej 30 m. 15 na Oruni) wskakując przy Bramie Oliwskiej do tramwaju wpadła pod przyczepę wozu doznając złamań nogi i obojczyka. Ofiarę wypadku przewieziono do AMG,

Co będzie kiedy

TEATRY
GDANSK — Państw. Opera i Filh. Bałt. — nieczynna.
GDANSK — Teatr Wielki — »Romans z wodewilu« g. 19.
GDYNIA — Dramatyczny — »Pastorałka« g. 19.
SOPOT — Kameralny — »Szkoła żon« g. 19.
Fotoplastikon (Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka) — »Miasta wiośkie«.

KIN A

GDANSK — »Leningrad« — »Futro norkowe« w. od 1. 16 g. 16, 18, 20. »Kamerale« — »Przygody rybaka Szaławity« (cz. 2, bajka) g. 9.30. »Futro norkowe« w. od 1. 16 g. 16, 18, 20. »Czarny rynek w Paryżu« fr. od 1. 12 g. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. Klub TPPR — »Czterdziesty pierwszy« radz. g. 17, 20. »Wioknlarz« — »Kawiera Nikodema Dymy« — polski — od lat 16 — godz. 18. »Zak« — »Wiosna, jest miłość« fr. — g. 16, 18, 20. »Wrzos« — »Ali Baba i 40 rozbójników« fr. od 1. 16 g. 17.30, 20. NOWY PORT — »i Maja« — »Małżeństwo dr. Panwitz« — NRF od 1. 16 — godz. 16, 18, 20. WRZESZCZ — »Bajka« — »Wieczór trzech króli« radz. od 1. 12 — g. 9.30, 11.30, 13.30. »Szlacie węglem« pol. od 1. 16 g. 16, 18, 20. »Garnizonowe« — »Człowiek w żelaznej masce« — USA g. 17, 19.15. »Tramwaj z Skarbem sultana« — g. 17, 19. OLIVA — »Delfin« — »Zagubione melodie« austr. od 1. 14 godz. 16, 18, 20.

GDYNIA

»Warszawa« — »Młyn na Padzie« w. od 1. 16 g. 16, 18, 20. »Atlantyk« — »Urlop w Wenecji« USA od 1. 14 g. 16, 18, 20. »Goplana« — »Nieznana dziewczyna« fr. od 1. 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. »Mimoza« — »Spotkamy się na Kaszajach« duński od 1. 18 — godz. 16.30, 19. GRABÓWEK — »Fala« — »Pieśniarz« fr. od 1. 18 — g. 16, 18, 20. CHYŁO — »Promień« — »Skarb kapitana Martensa« polski od 1. 7 — g. 17, 19. ORŁOWO — »Neptun« — »Warszawska syrena« od 1. 7 g. 16, 18, 20. »La Strada« w. od 1. 18 g. 18, 20. RUMIA — »Aurora« — »Prawo ulicy« fr. od 1. 18 g. 18, 20. SOPOT — »Bałtyk« — »Nieśmiertelny garnizon« radz. od 1. 12 g. 15.30, 17.30, 19.30. »Polonia« — »Nieustraszeni« — od 1. 12 g. 16, 18, 20.

DYŻURY APTK

GDANSK — Apt. Nr 3, Al. Zwycięstwa 35. WRZESZCZ — Apt. Nr 6, ul. Mierostawskiego 27. Apt. Nr 66, ul. Młodzielewskiego 10. OLIVA — Apt. Nr 53, ul. Leśna 1. SOPOT — Apt. Nr 35, ul. 20 Października 791. GDYNIA — Apt. Nr 54, ul. 22 Lipca 42. OBŁUZE — Apt. Nr 63, ul. Bednarska 11. ORŁOWO — Apt. Nr 20, ul. Boh. Stalina 66. N. PORT — Apt. Nr 4, ul. Oliwska 83. Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku — telefony — Centrala 322-65, Biuro wezwania 410-00. Ostro dyżur w zakresie chirurgii pełni III Klinika Chirurgiczna.

STOCZNIA SZCZECIŃSKA

sprzeda

sortowane blachy kawałkowe

od 6 — 20 m

po cenie zależnie od grubości od zł 1.860 — 1.918.
Informacji udziela Dział Handlowy, tel. 26-21 wewn. 212,
pokoje 57 II p. 4068-K



Zegarki

radzieckie

Pobieda, Kama,
Moskwa, Majak,
Start, Zorza,
Sportowe

męskie i damskie wodo-
szczelne z centralnym
sekundnikiem

w cenach od 800 do 1000 zł

w szerokim asortymencie

poleca **Jubiler** w sklepach

Gdańsk — ul. Długa 16
Gdańsk-Wrzeszcz — ul. Grunwaldzka 37
Gdynia — ul. Świętojańska 33-35
Gdynia — ul. Świętojańska 96
Sopot — ul. Monte Cassino 30
Elbląg — ul. 1 Maja 31 4049-K

PUCKIE ZAKŁADY MECHANICZNE

W PUCKU

ul. 10 Lutego 22a

ogłaszają

II PUBLICZNY PRZETARG OGRANICZONY

w dniu 3. I. 58 r. o godz. 12.00, a w wypad-
ku nie dojdzie do skutku

III PUBLICZNY PRZETARG OGRANICZONY

w dniu 20. I. 58 r. o godz. 12.00 w PZM w
Pucku, ul. 10 Lutego 22a

NA DWA SAMOCHODY CIĘŻAROWE

„Opel - Blitz”

ORAZ JEDEN AUTOBUS M-KI „SKODA”

Cena wywoławcza w II przetargu wynosi
za każdy „Opel-Blitz” po 21.000 zł, za auto-
bus marki „Skoda” 29.400 zł. Cena wywo-
ławcza w III przetargu wynosi:
za każdy „Opel-Blitz” po 8.750 zł
za autobus marki „Skoda” po 12.250 zł

Wadium 10 proc. od ceny wywoławczej
należy złożyć w kasie PZM przed przystą-
pieniem do przetargu. Samochody oglądać
można codziennie od godz. 8.00 do 13.00 w
PZM Puck.

Warunki dla uczestników przetargu ogło-
szone są w Monitorze Polskim Nr 56 z 1957
roku poz. 353. 4059-K

GDAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE P. T.

Gdańsk - Letnica

ulica Wielopole 7 — Nr tel. 338-39

przyjmują zamówienia

NA NASTĘPUJĄCE WYROBY:

1. Wózki transportowe na kołach ogu-
mionych dwu i czterokołowe
2. Wózki do betonu (Japonka) w-g
PNB-46003
3. Taczki budowlane
4. Pustaczarki „Alfa” i „DMS”
5. Wagi samochodowo-wozowe 15 ton
6. Wagi magazynowe 2 t.; 1,5 t.; 750 kg
(tzw. kiperskie)
7. Wagi nieckowe 100 kg
8. Rury grzejne (nawijane)
9. Uchwyty do rur od 1/5” do 2”.

Na żądanie wysyłamy prospekty. 4041-K

PSS w Gdańsku

OTWORZYŁA
W NOWYM PORCIE
przy ul. Rybolowców Nr 6

sklep artykułów dekoracyjnych

SPECJALNOŚĆ:

TKANINY dekoracyjne,

FIRANKI,

CHODNIKI

4057-K

C.H.Z. »ANIMEX«

Delegatura w Gdyni, ul. Polska 23, tel. 47-18

sprzeda

samochód osobowy marki Skoda 1102

W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

Przetarg odbędzie się w dniu 4. I. 1958 r. o godz. 11.30 w biu-
rze Delegatury w Gdyni, ul. Polska 23.
Oględzin pojazdu można dokonać w garażu przy ul. Pułas-
kiego 6 w dniu 3. I. 1958 r. od godz. 8.30 do godz. 11.30.
Cena wywoławcza 22.500 zł.
Zainteresowani winni złożyć w przeddzień przetargu, w ka-
sie Delegatury, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

NORKI 2 samce platyno-
we, młode sprzedam. So-
pot Czerw. Armii 28 od
godz. 11 G-5228

RADIO niemieckie 11-lam-
powe sprzedam. Gdynia,
Świętojańska 51 m. 6
G-5233

KOŚCIARKĘ uniwersalną
do przerobu kości i mięsa
sprzedam. Telefon 522-97
od godz. 15 P-5918

CZTERY samce lisów nie-
bieskich do hodowli lub
na skórki sprzedam. —
Skórcz, tel. 28 lekarz-wet.
P-5917

MASZYNĘ do robienia
sweatów „Tricores” OS-3
sprzedam. Wrzeszcz, Mo-
dзелеwskiego 8 m. 4 od
godz. 14 G-2291

»WARSZAWĘ“ nową za-
mienię na samochód ma-
litrazowy „Piat 600” lub
„Moskwicz”. Oferty „Dzie-
nnik Bałtycki” Gdańsk pod
„22293” G-2293

TRALKI betonowe o ład-
nym profilu do balustrad,
tarasów, balkonów, scho-
dów większą ilość prze-
dam — przyjmuję do wy-
konania. Gd. — Wrzeszcz,
Lendźnia 6 m. 5 tel.
414-12 G-2296

MASZYNĘ do robienia
sweatów „Pascap” nową
sprzedam. Wrzeszcz, ul.
Zeleńskiego 24, m. 3 od
godz. 14. G-2299

»JAWĘ“ 250/16 prawie no-
wą sprzedam. Gdańsk, Pi-
wna 59/3 G-22301

NORKI standardy prze-
dam. Oliwa, Benłowski-
go 50 G-22304

SYPIALNIE w bardzo do-
brym stanie sprzedam.
Wrzeszcz, ul. Konopni-
kiej 3a m. 7 G-22312

RADIO „Mińsk” z adap-
terem sprzedam. Gdańsk.
Jana z Kolna 10/5 G-22324

NORKI — trójkę standar-
tów sprzedam. Wrzeszcz,
Zyg. Augusta 7 m. 2
G-22323

»CHEVROLET de Luxe“
z radiem w idealnym sta-
nie sprzedam. Wrzeszcz,
ul. Kilińskiego 16 m. 4
(obok Lotniska) G-22269

OKAZJA: maszynę do ro-
bienia sweatów, maszynę
do szycia zyg-zag, gabine-
tową, stop łożyskowy 80
proc., maszynę do pisania,
liczenia Multizet „Si-
mens”, silnik elektryczny
28 KW, 40 KW sprzedam
tanie Komis Techniczny
Gdynia, Świętojańska 128,
tel. 42-59 G-22225

DWIE OPONY 600x16 no-
we sprzedam. Wrzeszcz,
Karola Marksa 5/2 od
godz. 16 — 20. G-22330

TARCZOWKĘ (krajową)
postument żelazny prze-
dam. Oglądać wieczorem,
Lublew, pow. Gdańsk Tu-
miłowicz G-22331

CEGLĘ polową 50
tys. sztuk w Gdańsku —
sprzedam. Oferty „Dzie-
nnik Bałtycki” Gdańsk pod
„22334” G-22334

AKORDEON „Weltmeis-
ter” 120 basów, 8 reg. (no-
wy) sprzedam. Wiadomo-
ści 414-03 od godz. 16.
AKORDEONY osiemdzie-
siatkę i 32 basowy oraz
wielonożkę sprzedam. —
Gdańsk, Kartuska 67/2
G-22335

RADIO „Wola” nowe
sprzedam. Sopot, Gwardii
Ludowej 20 m. 3 P-59-25

OKAZJA: radio „Amati”,
maszynę do robienia waty
cukrowej, zegarek złoty
sztoper sprzedam. Sopot,
20 Października 726/7
P-5923

AKWARIUM z urządze-
niem sprzedam. Sopot,
Boh. Monte Cassino 30/1
P-5922

NORKI standardy, hodow-
lane, czarne 2 trójki i
trzy parki sprzedam. Ja-
starnia, tel. 120 godz. 9 —
12 G-5234

ROWER wyścigowy marki
„Baityk” sprzedam. Wiadomo-
ści: Wrzeszcz, ul. Wró-
blewskiego 5/2 G-22337

NORKI standardy, całość
hodowli spiesznie prze-
dam. Możliwość pozosta-
wienia. Oferty „Dziennik
Bałtycki” Gdańsk pod „130
tys.” G-22333

SAMOCHÓD osobowy —
„Ford” belgijski 2300 cm
sześć. stan bardzo dobry,
części zapasowe sprzedam
Gdańsk, tel. 348-45 G-22340

SPÓŁDZIELNIA PRACY „TWORZYWO”

w Gdyni, ul. Śląska 76, barak 20 tel. 41-55

posiada do upłynnienia:

1. odpady igieltowe
2. obcasy drewniane (koturny), spody,
kopyta
3. kłamy różne i kółka
4. rury bakelitowe i winidurów
5. klej winidurów
6. piec dielektryczny
7. młynki do przecierania
8. prasy ręczne

Zainteresowane przedsiębiorstwa, spółdziel-
nie oraz osoby prywatne zgłaszają się w Sek-
cji Zaopatrzenia Spółdzielni. 4044-K

PROFESOROWI GROMADZKIEMU

I DYREKTOROWI GARDZILEWICZOWI

za dokonanie ciężkiej i skomplikowanej ope-
racji oraz wszystkim lekarzom i pielęgniar-
kom za troskliwą opiekę składam

serdeczne podziękowanie

G-22203 Maria Niemiec z Nowego Sącza

FACHOWCY POSZUKIWANI

Palacza do kotła wysokiego ciśnienia, pomo-
nika palacza, pracowników niewykwalifikowa-
nych na produkcję zatrudni od zaraz Zakład
Mleczarski w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Grun-
waldzka 135. 22339-K

Tokarza-stolarza oraz stolarzy meblowych przy-
mie natychmiast Sp-nia Pracy Stolarzy w So-
pocie, ul. 20 Października 733a. 22305-G

Poszukiwani: Kier. sklepów do pracy na tere-
nie więksim. Możliwość dojazdu, mieszkania.
Wymagane odpowiednie przygotowanie zawo-
dowe i złożenie weksli gwarancyjnych. Zgłosze-
nie — Powiatowy Związek Gminnych Spółdziel-
ni Wejherowo, ul. Sobieskiego 241. 5212-G

Stocznia Marynarki Wojennej zatrudni od razu
na stanowisko Kierownika Działu Inwestycji
Inżyniera z długoletnią praktyką na stanowi-
skach kierownika działu lub zastępcy. 4045-K

25 kelnerów do obsłużenia zabawy Sylwestro-
wej w Stoczni Gdańskiej przyjmie Dyrekcja
Gdańskich Zakładów Gastronomicznych Śró-
dmieście. Wynagrodzenie 5 proc. od obrotu. Zgła-
szać się w Sekcji Kadr, Wrzeszcz, ul. Klinicz-
na 2a, III piętro. G-22364

MASZYNĘ do szycia be-
benkową i rymarską, spa-
warke transformatorową
sprzedam. Gdańsk — Oli-
wa, ul. Grotzgera 43 — m. 4a
G-22349

AKWARIUM z rybkami
kolorowymi i stółkiem
oraz 2 kanarki sprzedam.
Wrzeszcz, Kochanowskiego
20b m. 5 G-22350

NORKI platyny importo-
wane sprzedam. Trybulow-
ski, Nowy Port przy sta-
cji. G-22351

MOTOCYKL „Mińsk” no-
wy sprzedam. Tel. 319-35
od godz. 9 — 19 G-22353

LOKALE

MAM pokój z kuchnią na
Trojanie, ul. Ku Uj-
ściu 1/2, możliwość trzyma-
nia zwierząt futerkowych
zamienię na większe (ko-
rzystnie). G-22350

ZAMIEŃMIĘ mieszkanie po-
kój z kuchnią, wygodny,
c. o. w Gdyni śródmieściu
na 2 pokoje z kuchnią, z
wygodami w Rumli-Zagó-
rzu. Oferty „Dziennik Bał-
tycki” Gdynia pod „5214”
G-5214

ZAMIEŃMIĘ 2 kawalerki ła-
dne, wspólne wygodne na
2 pokoje z kuchnią. Wa-
runki korzystne. Oferty
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „Korzystne”
G-22303

MIESZKANIE 2 pokoje z
kuchnią, wygodami wy-
dzielone spod kwatunku
kupię. Oferty „Dziennik
Bałtycki” Gdańsk pod
„22303” G-22303

ZAMIEŃMIĘ 4 pokojowe
mieszkanie z wygodami w
Ślupsku na ranniejście
w trójmieście. Grażyna Sa-
lomon, Gdańsk — Oliwa,
ul. Podhalańska 4/7 G-22318



— Proszę mi kupić los Krajowej Loterii Ple-

nieżnej.

— A po co tobie los?

— Na prezent gwiazdkowy dla mamusi!

3908-K

GDAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE P. T.

Gdańsk - Letnica, ul. Wielopole 7

wzywają wszystkich dostawców

po odbiór silników

które były dostarczone do remontu w cza-
sie od 1952 r. do 1956 r. w naszym Zakła-
dzie Silnikowym w Gdańsku - Wrzeszczu,
przy ul. Jaskowa Dolna Nr 3, w terminie
do dnia 30. 12. 1957 r., gdyż w przeciwnym
razie wyremontowane silniki zostaną prze-
jęte na własność naszego Zakładu. 4039-K

Ogłaszajcie się

»Dzienniku Bałtyckim«

i

»Sportowcu Bałtyckim«

W

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«

»Dzienniku Bałtyckim«

»Sportowcu Bałtyckim«